

**FILASTRIUSZ Z BRESCII
(FILASTRIUS BRIXIENSIS)**

KSIĘGA RÓŻNYCH HEREZJI

Wstęp, tłumaczenie z języka łacińskiego i opracowanie
ks. Mariusz Szram

Wydawnictwo WAM
Kraków 2021

**ŚWIĘTEGO FILASTRIUSZA
BISKUPA BRESCII
KSIĘGA RÓŻNYCH HEREZJI**

PRZEDMOWA

1. O zarazie różnorodnych herezji i rozmaitych błędnych poglądach, które powstały od początku świata, wypłynęły u Żydów i rozkrzewiły się¹, odkąd Pan nasz Jezus Chrystus przyszedł w ciele, należy opowiedzieć i przedstawić pokrótce ich liczbę. Trzeba też przyznać, że nie bez powodu nieprzyjaciel rodzaju ludzkiego został porównany przez świętego proroka do kuropatwy².

2. Ponieważ cierpi ona często na bezpłodność, podstępnie wysiaduje potomstwo innych, strzeże go i przywłaszcza sobie jako swoje własne dzieci aż do pewnego czasu. Gdy nadejdzie już wiek, w którym są one w stanie to rozeznąć, wtedy opuszczają fałszywych rodziców, a przypominając sobie prawa rodziców właściwych i widząc wyraźnie własnymi oczami, nie zwlekają już więcej, żeby pójść za nimi. Z jakiego powodu zostało nam przedstawione to porównanie? 3. Dlatego że każdy człowiek, porzuciwszy fałsz całkowicie zakłamanego rodzica, nie ociąga się już, aby podążać śladami Chrystusa, w którym rozpoznaje rodzica prawdziwego. Dzieje się to po zostawieniu bezbożnego szatana, któremu wydawało się, że trzyma świat w swojej władczej mocy, oraz po tym, jak ujrzeliśmy i rozpoznaliśmy Chrystusa – prawdziwego rodzica. Poznajemy więc, jak codziennie w tajemniczy sposób wypełnia się proroctwo błogosławionego Jeremiasza, który tak mówi: „Zawołała kuropatwa, zebrała to, czego nie zrodziła, gromadząc dla siebie bogactwa w niemądry sposób; w środku dni opuszczą ją one i na

¹ Łac. *pullulaverint* od czasownika *pullulo* – „wyrastać”, „wypuszczać nowe pędy”, „rozwijając się” – można przetłumaczyć tutaj także jako „wylęgły się”. Jest to prawdopodobnie zabieg retoryczny, związany z opisanym dalej biblijnym obrazem kuropatwy wysiadującej cudze jajka, symbolizującej diabła rodzącego heretyków. Por. R. FLOWER, *The Rhetoric of Heresiological Prefaces*, w: *Rhetoric and Religious Identity in Late Antiquity*, ed. R. FLOWER, M. LUDLOW, Oxford 2020, s. 190–191.

² Por. Jr 17, 11. Ambroży, Hieronim i Augustyn również uznawali kuropatwę za symbol diabła. Biskup Mediolanu wywodził słowo *perdix* – „kuropatwa” od *perdere* – „utracić”, „zgubić”, „zniszczyć”. Por. AMBROSIUS, *Epistula* 40, 3; tenże, *Hexaemeron* VI, 3, 13; HIERONYMUS, *In Hieremiam prophetam* 3, 75; AUGUSTINUS, *Sermo* 46. Zob. S. KOBIELUS, *Bestiariusium chrześcijańskie: zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 176–177.

koniec okaże się głupia”³. 4. Dlatego teraz wszystkie narody, opuszczając codziennie śmiercionośne bałwochwalstwo spowodowane przez nieprzyjaciela i słysząc już z Prawa i proroków o Chrystusie jako prawdziwym Bogu oraz wierząc i pamiętając, że On jest zawsze z Ojcem⁴, spieszą niemal na skrzydłach i zanoszą do Niego na wszelkie sposoby zgodne błagania, aby wypełniło się proroctwo: „Przypomną sobie i nawrócą się do Chrystusa Pana wszystkie krańce ziemi”⁵.

³ Jr 17, 11.

⁴ Stwierdzenie to ma charakter antyariański i oznacza, że Syn ma wspólną boską naturę z Ojcem oraz wiecznie z Nim współistnieje. Filastrusz podkreśla w ten sposób na wstępie swojego traktatu, że główną herezją jego czasu był arianizm. Por. R. FLOWER, *The Rhetoric of Heresiological Prefaces*, s. 191–192.

⁵ Ps 22, 28. Imię Chrystusa dodał do tego wersetu Psalmu sam Filastrusz.

KATALOG HEREZJI, KTÓRE POWSTAŁY PRZED PRZYJŚCIEM CHRYSZTUSA⁶

1. OFICI

1. Istnieje ogromna liczba heretyków od samego początku świata. Pierwszymi są oficy⁷, nazywani także serpentynami⁸. Czczą oni węża, twierdząc, iż zapoczątkował on w nas poznanie dobra i zła. Stąd uważają, że Bóg mu zazdrościł, ponieważ jako pierwszy udzielił kobiecie poznania rzeczy dobrych i złych, co rozpowszechniło się przez nią na cały rodzaj ludzki. 2. Za to został strącony z pierwszego nieba do drugiego⁹. Dlatego mówią, że przyjdzie on z nieba, a także szanują go, jakby był jakąś mocą Bożą, i głoszą, że należy oddawać mu cześć.

2. KAINICI

Inni to kainici¹⁰, którzy wychwalają Kaina bratobójcę, pierworodnego syna naszego ojca błogosławionego Adama, pierwszego rodzica. Mówią, że z jednej mocy, pochodzącej od diabła, został uczyniony Kain, z drugiej zaś

⁶ Niektóre z ruchów opisanych w tej części przez Filastriusza działały także w czasach chrześcijańskich i odnosiły się do osoby Chrystusa.

⁷ Chodzi tu nie tyle o pierwszeństwo czasowe tej herezji, co raczej o to, że przedmiot jej błędnej nauki odnosi się do wydarzeń opisanych na początku pierwszej księgi Pisma Świętego. Por. FLOWER, *The Rhetoric of Heresiological Prefaces*, s. 189.

⁸ Od greckiego ὄφις i łacińskiego *serpens* – „wąż”, „źmija”. Inni autorzy wczesnochrześcijańskich katalogów herezji wspominali o judeochrześcijańskiej herezji gnostyckiej z II wieku o tej nazwie. Członkowie tej sekty posiadali oswojonego węża, nazywanego przez nich Chrystusem, który językiem lizał im chleb i przez to miał uświęcać Eucharystię. Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 37; THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium* 1, 14; AUGUSTINUS, *De haeresibus* 17.

⁹ Oficy wierzyli w istnienie ośmiu nieb. Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 37, 4.

¹⁰ Epifaniusz pisał o nich jako o judeochrześcijańskiej sekcje, przypisującej Judaszowi boskie przymioty i uważającej jego zbrodnię za dobrodziejstwo dla rodzaju ludzkiego. Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 38. Według przekazu Augustyna mieli oni również odrzucać Prawo Boże i negować zmartwychwstanie ciała. Por. AUGUSTINUS, *De haeresibus* 18.

narodził się błogosławiony Abel. Większa moc, która była w Kainie, przeżyła tak bardzo, że – jak mówią – zabił on swojego brata.

3. SETIANIE

1. Inna herezja to setianie, którzy czczą Seta, syna Adama, urodzonego później i nazwanego takim imieniem¹¹. Przyszedł on na świat po zabójstwie błogosławionego Abla. Od niego nazywa się ich setianami. Oddają oni cześć Setowi i twierdzą, że po stworzeniu na początku dwóch ludzi i powstaniu niezgody między aniołami zapanowała w niebie moc żeńska. Uznają bowiem, że istnieją bóstwa rodzaju męskiego i żeńskiego. 2. Mówią, że matka, widząc, iż zabity został sprawiedliwy Abel, postanowiła zrodzić sprawiedliwego Seta, w którym to umieściła ducha wielkiej mocy, aby mogły zostać zniszczone moce nieprzyjacielskie. 3. Uważają, że właśnie od Seta wywodzi swój ród Chrystus Bóg¹². Niektórzy z nich twierdzą nawet w swoich urojeniach nie tylko to, że [Chrystus] wywodzi swój ród od Seta, ale że on sam jest Chrystusem¹³.

4. DOZYTEUSZ

Następnie niejaki Dozyteusz, z pochodzenia Żyd¹⁴, odważył się twierdzić, że należy żyć tylko według ciała, nie spodziewając się przyszłego zmartwychwstania na podstawie Prawa Bożego ani nie wierząc, że istnieje Boży duch czy anioł¹⁵, ani nie oczekując przyszłego sądu na podstawie Prawa i proroków.

¹¹ Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 39. Odkrycie w 1945 roku gnostyckiej biblioteki w Nag Hammadi potwierdza istnienie sekty chrześcijańskich gnostyków o poglądach zbieżnych z nauką setian.

¹² Por. Łk 3, 38.

¹³ Por. A. KLIJN, *Seth in Jewish, Christian and Gnostic Literature*, Leiden 1977, s. 61–62.

¹⁴ Według Epifaniasza był on związany ze środowiskiem samarytan. Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 13.

¹⁵ Por. Dz 23, 8. Chodziło najprawdopodobniej nie o to, że saduceusze, będący spadkobiercami poglądów Dozyteusza, negowali istnienie aniołów i duchów, ale o to, że oczekiwali Mesjasza nie jako ducha lub anioła, lecz jako politycznego wodza. Por. H. PIETRAS, *Początki teologii Kościoła*, Kraków 2007², s. 163–164.

5. SADUCEUSZE

1. Potem [pojawił się] saduceusze, wywodzący nazwę od Żyda o imieniu Sadok, który był uczniem Dozyteusza i utrwalił tę herezję do tego stopnia, że od jego imienia zostali nazwani saduceuszami. W podobny sposób uważają, że należy żyć tylko według ciała, obrzezywać się i dokonywać chrztu ciała. 2. Nie oczekują niczego innego na podstawie Bożego Prawa, idąc bardziej za epikurejską głupotą niż za jego przepisami¹⁶. Zostali opisani także w Ewangelii, ponieważ Chrystus nauczał i przepowiadał przeciw tej zgubnej herezji¹⁷.

6. FARYZEUSZE

1. Inną herezję tworzą faryzeusze, którzy wierzą w przyszłe zmartwychwstanie, uznają Prawo i proroków, oczekują Chrystusa jako sprawiedliwego człowieka. 2. Pozostają wyznawcami judaizmu i nie przyjmują Ewangelii oraz twierdzą, że pewne okoliczności¹⁸ sprzeciwiają się Chrystusowi, naszemu Panu.

7. SAMARYTANIE

1. Są też inni – samarytanie, nazwani w ten sposób od króla Samariusza. Niektórzy jednak mówią, że nazwa samarytan wywodzi się od syna Kanaana¹⁹, który nosił właśnie imię Samariusz. Zachowują oni Prawo Mojżesza, to znaczy tylko cztery księgi²⁰; nie oczekują na przyszły sąd, przeczą zmartwychwstaniu; nie wierzą, że Chrystus jako Bóg i Syn Boży²¹ był

¹⁶ Saduceuszom przypisywano epikurejski pogląd o śmiertelności ludzkich dusz, z którym jednak nie łączyli oni typowego dla epikureizmu przekonania o braku zainteresowania ze strony Boga sprawami ludzkimi.

¹⁷ Por. Mt 22, 23.

¹⁸ Trudny do precyzyjnego przełożenia w tym kontekście zwrot *quaedam tempora*, oznaczający dosłownie „pewne czasy”. Można przez niego rozumieć jakieś święta żydowskie lub zwyczajnie sprzeczne z nauką Chrystusa. Por. Ga 4, 10; Kol 2, 16.

¹⁹ Por. Rdz 10, 15–18.

²⁰ Według Epifaniusza uznawali oni cały Pięcioksiąg. Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 9. Filastriuszowi chodzi zapewne o odrzucenie Mojżeszowego autorstwa Księgi Powtórzonego Prawa. Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber* 115.

²¹ Używając zwrotu: *Christus Deus, Dei Filius*, Filastriusz podkreślił bóstwo Chrystusa, podważane przez samarytan. Biskup Brecii w swoim dziele kilkakrotnie zaakcentował za pomocą tego sformułowania pełną naturę Boską Chrystusa. Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS,

zapowiadany wcześniej w Prawie i u proroków. 2. Nie uznają, że zgodnie z Prawem człowiek ma nieśmiertelną duszę. Sądzą natomiast, że życie ogranicza się tylko do tego ciała²², a przyszłe zmartwychwstanie rozumieją jako rodzenie dzieci, które dokonuje się codziennie w tym świecie, i rozgłaszają to kłamstwo. Można ich porównać do bezmyślnego bydła, jak to jest napisane u proroka: „Człowiek stworzony dla chwały nie kierował się rozumem, został porównany do bydła i stał się do niego podobny”²³.

8. NAZOREJCZYCY

1. Istnieje inna herezja żydowska, zwana nazorejczykami²⁴, która przyjmuje Prawo i proroków, uznaje jednak, że należy żyć według ciała, i przypuszcza, że wszelkie usprawiedliwienie polega na trosce o ciało. 2. Pielęgnują też włosy na głowie, sądząc, że od tego zależy cała moc sprawiedliwości, jakby od sławnego sędziego Samsona przejęli to przekonanie. Dlatego noszą nazwę nazorejczyków²⁵. Stąd później poganie, odwołując się bezprawnie do jego postaci, nazwali silnych mężczyzn Herkulesami.

9. ESSEŃCZYCY

1. Innych heretyków nazywa się mianem esseńczyków²⁶. Prowadzą oni życie mnichów, nie spożywają wykwintnych potraw, nie przywiązują wagi

Diversarum hereseon liber 9, 2; 64, 1; 137, 4. Jest to praktyka zrozumiała w kontekście walki z arianizmem, w cieniu której upłynęła działalność biskupa Filastriusza.

²² Czyli do życia tylko na tym świecie.

²³ Por. Ps 49, 13.21.

²⁴ Filastriusz zaliczył nazorejczyków do przedchrześcijańskich herezji żydowskich, łącząc ich z instytucją nazireatu. Pojęcie „nazireatu”, pochodzące od hebrajskiego słowa *nazir* – „poświęcony” lub „odosobniony”, oznaczało ślub pełnego poświęcenia się Bogu, zobowiązujący do abstynencji od wina, niestrzyżenia włosów i niezbliżania się do zmarłych (por. Lb 6, 2–8). W Starym Testamencie jako nazirejczycy zostali przedstawieni Samson (Sdz 13, 5–7) i Samuel (1 Sm 1, 11), a w Nowym – Jan Chrzciciel (Łk 1, 15). Natomiast Epifaniusz z Salaminy opisał nazorejczyków jako judaizującą sektę zbliżoną do chrześcijaństwa, łącząc jej nazwę nie ze starotestamentalnymi nazirejczykami, ale z miastem Nazaret, w którym został poczęty Jezus. Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 29, 5–7; TERTULLIANUS, *Adversus Marcionem* IV, 8. Epifaniusz zwrócił także uwagę, za autorem *Dziejów Apostolskich* (por. Dz 24, 5), że nazorejczykami Rzymianie nazywali pierwszych chrześcijan.

²⁵ Por. Sdz 13, 5–7.

²⁶ Por. EPIPHANIUS, *Panarion* 10. O zwyczajach esseńczyków zob. IOSEPHUS FLAVIUS, *De bello Iudaico* 2, 12.

do ubioru, niczego nie posiadają. 2. Oddają się lekturze i dobrym uczynkom. Zamieszkują odosobnione miejsca. Nie oczekują Chrystusa jako Boga i Syna Bożego, nie uważają też, że został On ogłoszony jako Pan w Prawie i u proroków, ale wierzą, że oczekiwany [Mesjasz] będzie tylko prorokiem albo sprawiedliwym człowiekiem.

10. HELIOGNOŚCI

1. Inni to heliogności, zwani też *deinvictiaci*²⁷. Oddają oni cześć słońcu i twierdzą, że słońce zna wszystko, co należy do Boga, oraz że ludzi nie oświeca nic innego jak właśnie słońce, które też dostarcza im wszelkich środków do życia. Nie rozumieją, że przeznaczone do wypełniania służby, przebiega ono codziennie swoją drogę, którą ustanowił Bóg Ojciec przez Chrystusa w Duchu Świętym, jak jest napisane: „On każe słońcu wstawać i wstaje lub nie wstawać i nie wstaje”²⁸. 2. Ów głupi pogański Hermes Trismegistos²⁹ nauczał, że po Bogu wszechmogącym ludzie nie powinni czcić żadnego innego, jak tylko właśnie słońce. Gdy wyruszył on do prowincji

²⁷ Trudna do rozwikłania nazwa, związana z łacińskim imiesłowem *invictus* – „niezwyciężony”, być może nawiązująca do określenia słońca jako bóstwa – *Sol invictus*. Kult Niezwyciężonego Słońca, inspirowany religiami wschodnimi, zaczął się rozwijać na Zachodzie od połowy II wieku, szczególnie za cesarza Heliogabala (218–222). Por. R. TURKAN, *Heliogabal et le sacre du Soleil*, Paris 1997. Święto Narodzin Niezwyciężonego Słońca po raz pierwszy zostało poświadczone w wykazie obchodów pogańskich zawartych w chrześcijańskim kalendarzu Filokalusa, czyli w *Chronografie* z 354 roku. Por. J. NAUMOWICZ, *Prawdziwe początki*, s. 305–321.

²⁸ Por. Hi 9, 7; Rdz 1, 3.14; 2 Kor 4, 6.

²⁹ Hermes Trismegistos (Potrójnie Wielki) to synkretyczne bóstwo hellenistyczne powstałe z połączenia cech greckiego boga Hermesesa i egipskiego boga Thota, związane również z wpływem magii żydowskiej oraz wierzeń perskich. Pod tym imieniem kryją się różne pisma hermetyczne (*Corpus Hermeticum*), stanowiące swoisty pogański odpowiednik chrześcijańskiego gnostycyzmu, powstałe w znanym obecnie kształcie w II–III wieku w rejonie Aleksandrii. Por. *Corpus Hermeticum IV*, wstęp, tłum., kom. W. MYSZOR, „Studia Theologica Varsaviensia” 16/1 (1978) 189–196; *Corpus Hermeticum VI i VII*, wstęp, tłum., kom. W. MYSZOR, „Studia Theologica Varsaviensia” 16/2 (1978) 241–247; *Corpus Hermeticum XIII*, wstęp, tłum., kom. W. MYSZOR, „Studia Theologica Varsaviensia” 17/1 (1979) 245–256. Zob. K.-W. TRÖGER, *Gnoza hermetyczna*, „Studia Religioznawcze” 16 (1980) 165–190; A.-J. FESTUGIÈRE, *La Révélation d’Hermès Trismégiste*, t. 1–3, Paris 1981²; R. BUGAJ, *Hermetyzm*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; tenże, „*Corpus Hermeticum*” w historii, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 46/4 (2001) 7–36; F. EBELING, *The Secret History of Hermes Trismegistos. Hermeticism from Ancient to Modern Times*, London 2005, s. 12–14.

Celtów, sam ich nauczał – jak się uważa – i przekonywał, aby ulegli temu błędowi. 3. Cześć słońcu oddawali Żydzi wzięci do niewoli. Dlatego prorok Ezechiel oskarża tych Żydów i potępia, uznaje ich za winnych obrazy majestatu [Boga] i surowo upomina, jak zostało to zapisane³⁰.

11. CZCICIELE ŻAB

Są inni, oddający cześć żabom, które za czasów faraona na skutek gniewu Boga wydała ziemia egipska, aby dręczyły Egipcjan swoim odorem³¹. W tej bezbożności trwają aż dotąd, sądząc, że przestrzeganie tego bezskutecznego obrzędu może uspokoić gniew Boży.

12. MUSYRYCI

1. Są też inni, którzy noszą imię musyrytów³². Czczą oni myszy. Gdy za kapłana Helego Arka Przymierza została porwana przez cudzoziemców³³ i z powodu gniewu Bożego ziemia wydała myszy, aby zniszczyły ich plony, zachęteni przez swoich zrobili złote myszy i odesłali je z arką i pięcioma złotymi tronami, a plaga natychmiast ich opuściła³⁴. 2. Chociaż zachowują oni Prawo i proroków, nie uznają za bezwartościowe i odrażające tego, czym wszyscy gardzą i na wszystkie sposoby wyśmiewają.

³⁰ Por. Ez 8, 16.

³¹ Por. Wj 8, 3. Epifaniusz o tej herezji nie wspomina. W antycznym Egipcie żaby były symbolem sił rozrodczych, płodności, urodzaju i powrotu do życia. Ojcowie Kościoła – odwołując się do biblijnego tekstu Ap 16, 13 – zmienili znaczenie tego zwierzęcia na negatywne, odnoszące się do duchów nieczystych. Zob. KOBIELUS, *Bestiarium chrześcijańskie*, s. 352.

³² Od łacińskiego słowa *mus* – „mysz”. U Epifaniusza nie ma wzmianki o tym ugrupowaniu.

³³ Tzn. Filistynów. Por. 1 Sm 6, 1.

³⁴ Por. 1 Sm 6, 2–5.

13. CZCICIELE MUCHY Z MIASTA AKKARON

1. Są inni, którzy czczą muchę Akkaron, w mieście o tej nazwie³⁵. W Księdze Królewskiej zostało opisane³⁶, jak to król Judejczyków Ozjasz³⁷, chorując, posłał do muchy w mieście Akkaron z prośbą o uzdrowienie ze słabości ciała. 2. To sprawiło, iż błogosławiony prorok Eliasz zapalał Bożą gorliwość z tego powodu, że król Judejczyków wołał pokładać nadzieję na uzdrowienie nie w Bogu Chrystusie, lecz w musze z miasta Akkaron. Rozgniewany tym błogosławiony prorok obwieścił pod natchnieniem Bożego Ducha, że król nie uniknie śmierci, lecz umrze natychmiast w swoim łożu.

14. TROGLODYCI

Troglodytami³⁸ wśród Żydów nazywa się ludzi, którzy mieszkając w ukrytych jaskiniach, nie zaprzestawali oddawania czci bożkom. Mówi o tym prorok Ezechiel, ponieważ Pan pokazał mu, jak w ukrytych jaskiniach starsi ludu składali ofiary kadzielne bożkom i czcili je zaślepionym umysłem³⁹.

³⁵ Chodzi raczej o bóstwo określane jako „bóstwo much”, „pan much” (por. IOSEPHUS FLAVIUS, *Antiquitates Iudaicae* IX, 2, 1), uznawane za obrońcę człowieka przed plagą much, zwłaszcza moskitów, występującą w krajach południowo-wschodnich. W 2 Krl 1, 2.3.6.16 znajdują się wzmianki o Baal Zebulu (Belzebubie), którego nazwa jest jednym z tytułów, jakim obdarzano fenickiego boga Baala, syna Dagona. Baal Zebul był to kananejski bóg przyrody i płodności, a zarazem bóstwo opiekuńcze filistyńskiego miasta Akkaron (Akkron, Ekron). Teksty rabinackie objaśniały to imię jako „pan kupy gnoju” od hebrajskiego rdzenia „zabal” (gnój). Pierwotnie imię miało inne znaczenie i było rodzajem tytułu książęcego. Drugi człon imienia interpretowano także jako rzeczownik zbiorowy oznaczający muchy (przez analogię do akadyjskiego „zubbu”). Por. BEDA VENERABILIS, *In Marci evangelium expositio* 1, 3. Hieronim utożsamiał władcę much z szatanem. Por. HIERONYMUS, *Commentarius in Ecclesiasten* 10, 1. Zob. K. KOŚCIELNIAK, *Implikacje ugaryckiej etymologii „Belzebuba” w Nowym Testamencie*, „Polonia Sacra” 21/5 (1999) 173–180; M. JANIK, *Baal a Belzebub – degradacja bóstwa*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 16 (2017) 179–186; KOBIELUS, *Bestiarium chrześcijańskie*, s. 215–216.

³⁶ Por. 2 Krl 1, 2.

³⁷ W Septuagincie i Wulgacie: Ochozjasz.

³⁸ Od greckich słów: τρύγλη – „dziura”, „szczelina”, „jaskinia” i δῶν – „wchodzić”. Teodoret z Cyru określił tą nazwą ariańską herezję eunomian, ponieważ jej członkowie organizowali swoje zebrania w tajnych miejscach. Por. THEODORETUS CYRENSIS, *Haereticarum fabularum compendium* 4, 4.

³⁹ Por. Ez 8, 10–12.

15. CZCICIELE FORTUNY NIEBA

1. Jest inna herezja wśród Żydów, oddająca cześć Królowej zwanej Fortuną Nieba, którą w Afryce nazywają także Niebiańską⁴⁰. Nie wahają się składać jej ofiar, a nawet – gdy prorok Jeremiasz upominał Żydów, aby odstąpili od kultu bożków i służyli Panu, ponieważ tylko Jemu należy się od nich cześć⁴¹ – mówili do niego otwarcie i wołali w gniewie, że odkąd nie składają ofiar Fortunie Nieba i Królowej, odtąd dotykają ich wszelkie nieszczęścia i niebezpieczeństwa. 2. Dlatego błogosławiony Jeremiasz, opuszczając naród i miasto⁴², napisał Lamentacje z powodu ich bezbożności i zapowiedział mający wkrótce nadejść upadek miasta i jego mieszkańców.

16. CZCICIELE BAALA

1. Są wśród nich także inni, którzy zachowując w pamięci imię króla Tyru – Baala i czcząc jego wyobrażenia⁴³, składali przed nimi ofiary, jak jest napisane w Księdze Królewskiej o tym, że król Izraelitów Achab i jego żona Jezabel nie przestawali czcić tego bożka. W tej sytuacji wiedziony Bożą gorliwością błogosławiony prorok Eliasz, posłany przez Chrystusa Pana, zwrócił się do nich jako wyznających żydowskie Prawo, a równocześnie słujących zgubnej pogańskiej bezbożności, oraz do całego ludu, mówiąc tak:

⁴⁰ Chodzi prawdopodobnie o bóstwo lunarne, związane z kultem księżycy. Por. HERODIANUS, *Historia post Marcum Aurelium* V, 6.

⁴¹ Por. Jr 44, 27.

⁴² Chodzi o Jerozolimę.

⁴³ Starożytne miasto fenickie Tyr było ważnym ośrodkiem kultu Baala. Izraelici zetknęli się z bożkiem Baalem (imię znaczące „pan”, „właściciel”, „mąż”) prawdopodobnie po przybyciu do Kanaanu (por. Sdz 2, 11). Był on głównym bogiem Kananejczyków. Jego kult obejmował obrzędy związane z kultem płodności (por. 1 Krl 18, 19; 2 Krn 28, 2). Król Salomon, a potem inni władcy izraelscy i judzcy ulegli kultowi Baala (por. 1 Krl 11, 4–8). Jednak prorocy Jahwe – np. Eliasz – zwalczali kult tego bożka (por. 1 Krl 18, 20–40). Po powrocie z niewoli babilońskiej nie ma już w Biblii wzmianek o kulcie Baala. Przybierał on odmienną formę w różnych miejscach (por. Sdz 9, 4; Lb 25, 3; 2 Krl 1, 2–3; Pnp 8, 11; 1 Krl 18, 19). Por. J.A. DEARMEN, *Baal in Ancient Israel. The Contribution of Some Place Names and Personal Names to the Understanding of Early Israelite Religion, w: History and Interpretation. Essays in Honour of John H. Hayes*, ed. M.P. GRAHAM, W.P. BROWN, J.K. KUAN, Sheffield 1993, s. 173–191; JANIK, *Baal a Belzebub*, s. 186–194. Nie jest do końca jasne, czy lokalnych Baalów uważano za manifestacje jednego wielkiego boga Baala czy za odrębne bóstwa. Stąd zapewne niezdecydowanie i niejednoznaczność opisów Filastriusza, który zrelacjonował kult Baala w opisach czterech różnych – jego zdaniem – żydowskich herezji. Por. FILASTRIUS BRIXIENSIS, *Diversarum hereseon liber* 13; 16; 24; 25.

2. „Dlaczego zginacie raz jedno, raz drugie kolano? Jeżeli Jahwe jest Bogiem, służcie Jemu, jeżeli zaś Baal, służcie Baalowi”⁴⁴. Mimo to król i królowa, sprzyjając kapłanom gajów [poświęconych bóstwom], zginęli ukarani różnymi udrukami. Także naród, nie porzuciwszy kultu bożków, popadł w ciężką niewolę.

17. CZCICIELE ASTAR I KEMOSZA

1. Są też inni, którzy otaczają czią Astar⁴⁵ w ludzkiej postaci i Kemosza⁴⁶, ohydę Kananejczyków i Sydończyków⁴⁷, czyli bożki w postaci mężczyzn i kobiet⁴⁸, i składają im rozmaite ofiary. Z tego powodu częściej w tamtych czasach dochodziło – za przyzwoleniem Pana – do popadnięcia królów i ludu w niewolę, jak podają Księgi Królewskie⁴⁹. 2. Z wyjątkiem błogosławionego króla Dawida, świętego Ezechiasza, Jozjasza i Jehu, syna Namassiego⁵⁰, wszyscy inni⁵¹ pozwalali ludom na składanie ofiar bożkom. Coraz częściej wraz z ich upadkiem sami podążali ku zagładzie, nie niszcząc bożków, lecz jeszcze bardziej stając się sprzymierzeńcami tej bezbożności, podobnie jak królowie ościenni, co poświadczają Księgi Królewskie.

18. CZCICIELE MOLOCHA I REMFANA

1. Jest jeszcze inna herezja wśród Żydów, o którą obwiniał ich Pan przez proroków. Ganił też za nią błogosławiony Szczepan męczennik, mówiąc: „Czy składaliście mi ofiary i dary na pustyni przez lat czterdzieści, domu

⁴⁴ Por. 1 Krl 18, 21.

⁴⁵ Łac. *Asthar*.

⁴⁶ Łac. *Camoth*.

⁴⁷ Por. 1 Krl 11, 5. Astar (Asthar, Astarte, Asztarte, Aszera) – fenicka i kananejska bogini miłości, płodności i wojny, której kult rozpowszechnił się także wśród Izraelitów (por. 2 Krl 13, 6; 23, 4–7). W Palestynie była uznawana za żonę Baala. W Biblii słowo „aszera” mogło oznaczać także drewniany słup ku czci tej bogini (por. Pwt 16, 21–22). W rozdziale 27 biskup Brescii ponownie wrócił do czcicieli tego bóstwa, nadając mu imiona męskie i żeńskie. Kemosz (Chamos, Camoth) to bożek Moabitów. Por. Lb 21, 29; Sdz 11, 24; Jr 48, 13.

⁴⁸ Por. P. SCHOLZ, *Götzendienst und Zauberwesen bei den alten Hebräern und den benachbarten Völkern*, Gaggenau 2019, s. 176–181.259–300.

⁴⁹ Por. 2 Krl 24.

⁵⁰ Por. 2 Krl 9, 2.14.20.

⁵¹ Królowie Izraela i Judy.

Izraela? – mówi Pan wszechmogący. A teraz przyjeśliście namiot Molocha i gwiazdę Remfana, rzeźbione wyobrażenia bożków. **2.** Dlatego Pan mówi: sprawię, że zostaniecie uprowadzeni w niewolę do ziem Babilonii i Persji, do ukrytych miejsc obcych i pustynnych, i na najdalsze krańce ziemi⁵².

19. SKŁADAJĄCY OFIARY DEMONOM NA OŁTARZU TOFET

1. Są i tacy, którzy wzniesli ołtarz nazwany imieniem Tofet⁵³ w dolinie syna Ennoma. Tam Żydzi składali swoich synów i córki w ofierze demonom. Pan mówi o nich przez proroka Ezechiela: **2.** „Oto, synu człowieczy, patrz, co czyni lud Izraela. W dolinie Tofet ofiaruje swoich synów i córki demonom. Ja nie pozwoliłem na dopuszczanie się takiej nieprawości w narodzie izraelskim⁵⁴”.

20. PUTEORYCI, CZYLI CZCICIELE STUDNI

1. Inni to puteoryci, którzy czczą studnie⁵⁵, kopiąc w głąb, czerpiąc stamtąd jakby wodę zbawienia i pokładając w niej jakąś nadzieję. Pan natomiast mówi przez proroka, upominając: „Opuscili Mnie – źródło wody żywej – i wykopali sobie rowy zniszczenia, które nie mogą przynieść zbawczej

⁵² Por. Dz 7, 42–43; Am 5, 25–26 (Septuaginta). W hebrajskim tekście z Księgi Amosa występują imiona bóstw babilońskich: Sakkut i Kajjawan. Moloch to fenickie i kananejskie chthoniczne bóstwo nieba i słońca, którego nazwa pochodzi od hebr. *melek* – „król”. Czczono je pod postacią byka. Por. 2 Krl 23, 10. Kajjawan i Remfan to starożytne określenia planety Saturn. Izraelici przejęli jej kult od Kananejczyków wraz z kultem Molocha. Por. SCHOLZ, *Götzendienst und Zauberwesen*, s. 182–196.

⁵³ Filastriusz użył formy *Tafeth*.

⁵⁴ Tekst Ez 8, 8–12, do którego odsyłają wydawcy, mówi ogólnie o oddawaniu czci bożkom i odnosi się bardziej do herezji opisanej w 22 rozdziale traktatu Filastriusza. Tu chodzi raczej o tekst Jr 7, 31: „I zbudowali wyżynę Tofet w dolinie Ben-Hinnom, aby palić w ogniu swoich synów i córki, czego nie nakazałem i co nie przyszło mi nawet na myśl”. Termin hebrajski *tofet* oznacza „piec”, „palenisko”. Taką nazwę nosiło miejsce w dolinie Gehenny na południe od Jerozolimy, gdzie palono nieczystości i sprawowano kult bożka Molocha, ofiarując mu dzieci. Zob. J. WILK, „Przeprowadzanie przez ogień” – *ofiara z dzieci w czasach Starego Testamentu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 44/1 (2011) 9; A. SIMONETTI, *Sacrifici umani e uccisioni rituali nel mondo fenicio-punico. Il contributo delle fonti letterarie classiche*, „Rivista di Studi Fenici” 11 (1983) 91–111; S. RIBICHINI, *Il tofet e il sacrificio dei fanciulli*, Sassari 1987; J. DAY, *Molech. A god of human sacrifice in the Old Testament*, University of Cambridge Oriental Publications 41, Cambridge 1989.

⁵⁵ Od łacińskiego rzeczownika *puteus* – „studnia”.

wody”⁵⁶. 2. To, co zapowiedział wcześniej przez proroka, wypełnił przez swoją Boską obecność [na ziemi], mówiąc: „Każdy, kto napije się tej ziemskiej wody, znowu będzie pragnął; jeżeli zaś wypije wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz wytryśnie mu ona na życie wieczne”⁵⁷. 3. Rzeczywiście łaska zbawczego chrztu chrześcijańskiego została udzielona rodzajowi ludzkiemu przez Zbawiciela Pana.

21. SKŁADAJĄCY OFIARY MIEDZIANEMU WĘŻOWI

1. Jest też inna herezja wśród Żydów, której wyznawcy składali ofiary wężowi, praktykując to bałwochwalstwo aż do czasów Ezechiasza, króla judzkiego. Zgodnie z tym, co czytamy w Księgach Królewskich⁵⁸, lud żydowski aż do Ezechiasza składał ofiary miedzianemu wężowi, którego Mojżesz nakazał zrobić po wyjściu Izraelitów z Egiptu⁵⁹, gdy szemrzący Żydzi byli kłani przez węże i ginęli. 2. W tej sytuacji Pan rozkazał Mojżeszowi, aby zrobił węża miedzianego i zawiesił go pośrodku ludu na drzewie, a ci, którzy spojrzeli na niego, byli uwalniani od ukąszeń i rozlicznych ran. Temu wężowi miedzianemu aż do czasów Ezechiasza lud żydowski składał ofiary. Żydzi rzeźbili także kształty na wielkim kamieniu w formie obelisku, który w świątyni służył za kolumnę, wycięte i wyryte ręką ludzką, mające charakter jakichś liter. Brali różne formuły, umieszczali je na tabliczkach i nosili na szyi. 3. Uczyli zaklęć i mieli coś w rodzaju filakterii, używając ich nawet w celach magicznych. Otaczali je czcią, obwiązywali się nimi dla obrony, nosili i nadal noszą na ciele⁶⁰, podczas gdy Pan wszędzie w Prawie zabraniał to

⁵⁶ Jr 2, 13.

⁵⁷ J 4, 13–14.

⁵⁸ Por. 2 Krl 18, 4.

⁵⁹ Por. Lb 21, 9. Zob. KOBIELUS, *Bestiarium chrześcijańskie*, s. 326.

⁶⁰ Użycie czasownika *portare* – „nosić” w czasie przeszłym i teraźniejszym wskazuje na wciąż aktualny, także w Kościele w czasach biskupa Brescii, problem praktyk magicznych. Świadczy o tym np. 36 kanon synodu w Laodycei we Frygii z końca IV wieku. Zob. *Dokumenty synodów od 381 do 431 roku*, s. 116: „Kapłani oraz niżsi duchowni nie powinni być magami, zaklinaczami, czarownikami, astrologami ani wykonywać tak zwanych amuletów, które są kajdanami dla ich dusz. Tych, którzy noszą amulety, nakazujemy wykluczyć z Kościoła”. W kanonie tym amulety zostały określone greckim słowem „filakteria”, a łacińskiego odpowiednika właśnie tego słowa użył Filastriusz w opisie herezji związanej z kultem węża miedzianego. Por. AUGUSTINUS, *Sermo* 260 D. Zob. SETIÉN GARCIA, *Herejes en el Antiguo testamento*, s. 166; S. ACERBI, *Acusaciones de magia contra obispos: el caso de Sofronio de Tella*, w: *Profecía, magia y adivinación en las religiones antiguas: Actas del XIV Seminario sobre Historia del Monacato*, coord. R. TEJA CASUSO, Aguilar de Campoo 2001, s. 134; R. WIŚNIEWSKI,

czynić, ponieważ było to przejawem bezbożności wynikającej z pogańskiego zaślepienia⁶¹. 4. Błogosławiony król Ezechiasz nakazał te wyciśnięte lub wyrzeźbione znaki zniszczyć i żelazem całkowicie zdrapać i wyciąć, a miedzianego węża polecił zdjąć i połamać. Za tę zasługę został uwolniony przez Pana od wielkiego oblężenia Persów i Asyryjczyków, 5. którzy w tym czasie przybyli, aby wziąć w niewolę naród i państwo Żydów. Stało się to w taki sposób, że tej nocy, której król Ezechiasz obawiał się ataku barbarzyńców, anioł Pana zstąpił z nieba i uderzył podczas ciszy nocnej na sto osiemdziesiąt pięć tysięcy najeźdźców oblegających państwo, a o świcie wszystkich martwych i bez ducha ukazał królowi i całemu narodowi żydowskiemu⁶².

22. SKŁADAJĄCY OFIARY POSĄGOM W JASKINI

Jest też i taka herezja, którą z rozkazu Boga zobaczył prorok Ezechiel: siedemdziesięciu starszych spośród Żydów stało w podziemnej jaskini, trzymając kadzidła, składając ofiary posągom o różnej formie i oddając im cześć⁶³.

23. CZCICIELKI PODOBIZNY TAMMUZA

1. Jest też inna herezja żydowska, którą prorok [Ezechiel] poznał przy jaskini nakłoniony rozkazem Pana⁶⁴. Siedziały tam kobiety i oplakiwały niejakiego Tammuz, który był synem króla pogańskiego⁶⁵. Jego podobiznę

Wróżbiarstwo chrześcijańskie w późnym antyku, czyli jak poznać przyszłość i nie utracić zbawienia, Warszawa 2013, s. 164.

⁶¹ Por. Kpł 26, 1; Pwt 16, 22.

⁶² Por. 2 Krl 19, 35. Nagłą klęskę króla asyryjskiego Sennacheryba opisał również Herodot, przypisując spowodowanie jej polnym myszom, które miały nocą pogryźć jego wojsku kołczany i łuki. Mogło to być także przedstawienie zarazy symbolizowanej w starożytności przez plagę myszy. Por. HERODOTUS, *Historiae* II, 184.

⁶³ Por. Ez 8, 11–12. Herezja ta nie różni się niczym od przedstawionych w 14 rozdziale troglodytów.

⁶⁴ Por. Ez 8, 14.

⁶⁵ Tammuz (Thammuz) to najpierw sumeryjski, a później babiloński bóg wegetacji, mąż bogini Isztar. Identyfikowano go z sumeryjskim władcą, którego po śmierci wyniesiono do rangi bóstwa. W Egipcie utożsamiano go z Ozyrysem, a w Grecji z Adoniszem. Por. O.R. GURNEY, *Tammuz reconsidered: some recent developments*, „Journal of Semitic Studies” 7 (1962) 150–152; D. WOLKSTEIN, S.N. KRAMER, *Inanna, Queen of Heaven and Earth: Her Stories and Hymnes from Sumer*, New York 1983, s. 124; T. JACOBSEN, *Toward the image of Tammuz*, w: *Toward the image of Tammuz and other essays on Mesopotamian History and Culture*, Eugene 2008, s. 73–103; SCHOLZ, *Götzendienst und Zauberwesen*, s. 217–237.

żydowskie kobiety czciły z płaczem i nie przestawały składać mu ofiary, oddając się pogańskiej bezbożności. 2. Tammuzem nazywano także owego faraona, władcę Egipcjan, który rządził Egiptem za czasów błogosławionego Mojżesza⁶⁶.

24. CZCICIELE POSĄGÓW BAALITÓW

1. Jest wśród Żydów inna herezja oddająca cześć posągom Baalitów, [przedstawiającym] jakby wiele mężczyzn i kobiet. [Jej zwolennicy] nie przestawali składać ofiar w ukrytych jaskiniach, a – jak mówi Pismo – liczba tych [czczonych] mężczyzn i kobiet była ogromna⁶⁷. 2. Świadczyło to o tym, że od króla Belusa⁶⁸, który przez długi czas dzierżył potężną władzę na Wschodzie i wraz z żoną spłodził synów i córki, pochodziło całe ich potomstwo, nazywane po rodzicach w liczbie mnogiej Baalitami. 3. Jak bowiem istnieje ród Grakchów lub Anicjuszy⁶⁹ czy innych, tak od własnych rodziców powstało całe ich potomstwo, i od jednego imienia zostało nazwane bezbożne pokolenie Baalitów. Dlatego gdy zmarli byli składani do grobowców, także ich potomstwo, pogrzebane również w tym samym miejscu, zasłużyło na nazwanie tym imieniem przez potomnych ze swojego ludu i w konsekwencji było nazywane Baalitami po swoich dawnych przodkach. 4. Belus zaś otrzymał to imię jako imię własne albo jako przydomek za odwagę wojenną, ponieważ pokonał wielu w owym czasie. Naród żydowski,

⁶⁶ Badacze wahają się co do tożsamości faraona władającego Egiptem w czasie wyprowadzenia Izraelitów przez Mojżesza. Mógł być to Amenofis II lub III albo Merneptah. Por. G. RICCIOTTI, *Storia d'Israele*, t. 1: *Dalle origini all'esilio*, Torino 1932, s. 225.

⁶⁷ Por. Sdz 2, 11; 1 Sm 7, 4; 2 Krl 10, 18–28. Podobną herezję opisał Filastriusz wcześniej w rozdziale 16.

⁶⁸ Legendarny król Tyru Belus II, ojciec Dydony, Anny, Pigmaliona i Tiasa. Por. VERGIILIUS, *Aeneis* I, 729–730.

⁶⁹ Znane rody rzymskie. Ród Grakchów, z którego pochodzili słynni trybunowie ludowi, należał do najznakomitszych rodów plebejskich. Por. PLUTARCHUS, *Vitae parallelae*, *Tiberius Gracchus*; tamże, *Caius Gracchus*; CASSIUS DIO, *Historia Romana* XXIV, 83, 1–6; APPIANUS ALEXANDRINUS, *Bellum civile* I, 1–2. Zob. H.C. BOREN, *The Gracchi*, New York 1968; L. PERELLI, *I Gracchi*, Roma 1993. Ród Anicjuszy był arystokratycznym rodem senatorskim, który wydał wielu konsulów, namiestników i prefektów Rzymu; jednym z pierwszych, które w IV wieku przyjęły chrześcijaństwo. Por. AMMIANUS MARCELLINUS, *Res gestae* XVI, 8, 13. Zob. W. MATTHEWS, *Western aristocracies and imperial court A.D. 364–425*, Oxford 1990², s. 325–328; D. KASPRZAK, *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, „Vox Patrum” 46–47 (2004) 307.

idąc za bezbożnością pogan, jest oskarżany przez Boże Pismo z tego powodu, że składając im ofiary, to znaczy królom i ich synom oraz wszystkim ich krewnym potomkom, popadał we wszelkiego rodzaju niewolę.

25. WYWODZĄCY IMIĘ BOŻKA BAALA OD BALAAMA

1. Istnieje inna herezja u Żydów, która uważa, że bożek Baal otrzymał imię od Balaama – fałszywego proroka, który z Mezopotamii przybył przeciw błogosławionemu Mojżeszowi, ponieważ Balak, ówczesny król Moabitów, poprosił go, aby do niego poszedł i zlorzeczył ludowi żydowskiemu⁷⁰.
2. A ponieważ w Piśmie była o nim wcześniej mowa jako o proroku, Żydzi, podobnie jak poganie, uczynili jego wyobrażenie o tym imieniu⁷¹ i nie przestawali go czcić, mimo iż wzgardziwszy przykazaniem Pana, zaznał haniebnej śmierci jako fałszywy prorok, występujący przeciw ludowi Bożemu⁷².

26. HEREZJA O PYTONISSIE, KTÓRA WYWOŁAŁA DUSZĘ SAMUELA Z OTCHŁANI

1. Inna herezja dotyczy Pytonissy⁷³. Okrywając kobietę szatami⁷⁴, mieli nadzieję, że będzie można uzyskać od niej jakieś odpowiedzi. Mówią bowiem, że owa Pytonissa wywołała z otchłani duszę błogosławionego Samuela⁷⁵. Od tej pory aż do dzisiaj wielu ludzi podejrzewa, że [ta praktyka] jest w najwyższym stopniu godna wiary⁷⁶. Są mianowicie przekonani, że to, co błogosławiony prorok powiedział podczas wywołania z otchłani, było

⁷⁰ Por. Lb 22.

⁷¹ Inne źródła starożytne nie wspominają o oddawaniu czci Baalamowi pod imieniem Baala.

⁷² Por. Lb 31, 8; Joz 13, 22.

⁷³ Wróżka z Endor wywołująca duchy. Por. 1 Sm 28, 7.

⁷⁴ Zwyczaj ten, wspomniany przez Filastriusza, wynika ze złego zrozumienia tekstu 1 Sm 28, 8. Jest w nim mowa o Saulu, który zmienił odzienie, aby nie dać się rozpoznać wróżce.

⁷⁵ Por. 1 Sm 28, 3–21.

⁷⁶ Przypadki konsultowania się u wróżek zwanych pytonissami zdarzały się także w Kościele w czasach współczesnych Filastriuszowi i nieco późniejszych. Por. AUGUSTINUS, *Sermo* 260 D; tenże, *Enarrationes in Psalmos* 91, 7. Zob. WIŚNIEWSKI, *Wróżbiarstwo chrześcijańskie w późnym antyku*, s. 163–164.

ponownie jakby prawdziwą odpowiedzią Boga, podobnie jak to, co mówił królowi Saulowi za życia⁷⁷. 2. Wielu woli zgadzać się z tym kłamstwem i dlatego zstępują ku wiecznej zagładzie, podczas gdy prorok mówi: „Dusze sprawiedliwych są w ręku Pana i nie dotyka ich śmierć”⁷⁸. W jaki sposób bowiem dusza bezbożna mogła przywołać z otchłani duszę świętą i pobożną, co więcej – proroka?⁷⁹ 3. Ponieważ jednak nie dostrzegają, że dusze oddalające się od wiary w Chrystusa Pana natychmiast oddają się bezbożności i z całym zapalem jej służą – gdyż każdy człowiek, za przyzwoleniem Boga, sam w wolny sposób decyduje o wyborze tego, co chce czynić po odstąpieniu od Pana, wskutek którego opanowuje go od razu duch nieczysty – to do wątpiących i wahających się w wypełnianiu Prawa Bożego mówi błogosławiony Eliasz w ten sposób: „Jeżeli [Panem] jest Bóg, [służcie] Bogu, jeżeli Baal – Baalowi”⁸⁰. „Kto bowiem należy do Chrystusa, tworzy z Nim jedno ciało, a kto do nieczystego ducha, jest z nim jednomyślny”⁸¹. 4. Gdy Achab, król Żydów, zaufał Sedecjaszowi i innym fałszywym prorokom i wzgardził prawdziwym prorokiem Pana, Micheaszem, Pan pyta ducha nieczystego, udzieliwszy wcześniej królowi przez Chrystusa Pana okresu łaskawości aż do pewnego czasu: jeśli zechce uwierzyć prawdziwemu prorokowi – uniknie ataku niebezpieczeństwa, lecz jeśli nie zechce i uwierzy bardziej fałszywym prorokom – bez wątpienia zginie. 5. Pyta więc Pan nieczystego ducha: „Kto zwiedzie Achaba, króla Izraelitów, aby ruszył do bitwy i tam został zabity? I oto nieczysty duch przybywa, mówiąc: Ja pójdę i zrobię to. A Pan mówi do ducha nieczystego: W jaki sposób to uczynisz? I mówi duch nieczysty do Pana: Stanę się podobny do anioła światłości i wypowiem podobne słowa, i powiodę go do walki, a tam go opuszczę i tak umrze. A Pan mówi do niego: Idź i tak zrób”⁸². 6. Dlatego także Apostoł mówi: „Nie ma w tym nic

⁷⁷ Por. 1 Sm 28, 16–18.

⁷⁸ Mdr 3, 1.

⁷⁹ Autorzy wczesnochrześcijańscy przed Filastriuszem także zwalczali tę praktykę magiczną, związaną z wywołaniem ducha Samuela przez wróżkę z Endor, uważając – podobnie jak biskup Brescii w dalszej części opisu tej herezji – że sam diabeł podszył się pod postać wywołanego proroka. Por. IUSTINUS MARTYR, *Dialogus cum Iudaeo Tryphone* 105; TERTULLIANUS, *De anima* 57, 8–9. Zob. Orygenes, *Eustacjusz z Antiochii i Grzegorz z Nyssy o wywoływaniu duchów. Czy wróżka z Endor wywołała ducha Samuela (1 Sm 28)?*, opr. L. NIEŚCIOR, Kraków 2016; SETIÉN GARCIA, *Herejes en el Antiguo testamento*, s. 166–167.

⁸⁰ 1 Krl 18, 21.

⁸¹ Por. 1 Kor 6, 16–17.

⁸² 2 Krn 19–21.

nadzwyczajnego, że i szatan przemienia się w anioła światłości, jeżeli przemieniają się również jego słudzy⁸³. I tak bardzo zwodzą wielu wizją, słowem lub namową, odnoszącą się nie do innej rzeczy, jak tylko do tej, która sprawia wrażenie podobnej do prawdy, żeby ludzie – uwierzywszy w obecnym czasie słowem tylko prawdopodobnym i wizjom jakoby dobrym, a nie złym, i przyłgnąwszy do nich – w konsekwencji zasłużyli na nieunikniony wyrok wiecznej śmierci i po opuszczeniu ciała zostali wydani na różne kary i cierpienia. 7. Takie też niebezpieczeństwo przyszło w owym czasie na króla Żydów, ponieważ wołał wierzyć fałszywym magom niż prawdziwym prorokom Boga.

27. CZCICIELE ASTAR I ASTAROTA

1. Jest u Żydów herezja, której zwolennicy, oddając cześć Astar⁸⁴ i Astarotowi⁸⁵ po śmierci Mojżesza i objęciu przywództwa przez Jozuego, syna Nawego, wpadli w niewolę pogan. 2. Oddawali bowiem cześć Astar i Astarotowi, mężczyznom i kobietom, i ich podobiznom, a były to imiona królów Syrii⁸⁶ i Egiptu. Ponieważ ich synowie i córki byli czczeni przez swoje narody, [owi heretycy] budowali im potem również świątynie, a po śmierci grzebiąc tam ich potomstwo, nadawali im imiona bogów i bogiń oraz składali im ofiary. 3. W Syrii jest więc świątynia Astar⁸⁷ *** i wiele różnych innych. Wszelka ta bezbożność zaczęła się w owym czasie od plemienia Kananejczyków, które to plemię z nakazu Pana Mojżesz rozkazał wytracić wraz z całym jego ludem⁸⁸.

⁸³ Por. 2 Kor 11, 14–15.

⁸⁴ Łac. *Asthar*. Por. 1 Sm 12, 8–10. O czcicielach Astar wspomniał Filastrusz już wcześniej w rozdziale 17.

⁸⁵ Łac. *Astharoth*.

⁸⁶ Chodzi raczej o Asyrię.

⁸⁷ Por. 1 Sm 31, 10.

⁸⁸ Por. Wj 23, 24; 34, 13.

28. HERODIANIE

Inni to herodianie, nazwani tak od Heroda, króla Żydów⁸⁹. Wierzą oni w zmartwychwstanie, przyjmują Prawo i proroków, ale oczekują z nadzieją na Heroda, króla Żydów, ugodzonego przez anioła⁹⁰, jako na Chrystusa.

⁸⁹ Por. Mt 22, 16; EPIPHANIUS, *Panarion* 20. Zob. E. IBKOWSKA, *Epifaniusza z Salaminy krytyka doktryny herodian*, „Polonia Sacra” 19/3 (2015) 49–62. Herodian utożsamiano z partyzantami walczącymi u boku Heroda Wielkiego albo ze zwolennikami jego syna Heroda Antypasa, który zabił Jana Chrzciciela (por. Mk 3, 6; 12, 13). Por. U. RAPPAPORT, *Herodians*, w: *Enciclopedia Judaica*, t. 9, New York 1993, s. 37. Na podstawie odkryć w Qumran powstała hipoteza, że herodianie byli esseńczykami sympatyzującymi z rodziną herodiańską. Por. H. ORDON, *Herodianie*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. WALKUSZ, Lublin 1993, s. 796.

⁹⁰ Chodzi o Heroda Agryppę I, wnuka Heroda Wielkiego, który kazał stracić Apostoła Jakuba Większego. Miał on zginać rażony przez anioła Pańskiego za to, że nie oddał czci Bogu. Por. Dz 12, 23; IOSEPHUS FLAVIUS, *Antiquitates Iudaicae* XIX, 8. Współcześni badacze kwestionują pogląd o uznawaniu przez herodian mesjańskiej godności Heroda. Por. H.H. ROWLEY, *The herodians in the Gospels*, „Journal of Theological Studies” 41 (1940) 14; ORDON, *Herodianie*, s. 796.